

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/226773,81-rocznica-wymordowania-robotnikow-niemieckiego-obozy-pracy-Liban-w-Krakowie.html>
27.02.2026, 02:03

81. rocznica wymordowania robotników niemieckiego obozu pracy „Liban” w Krakowie

22.07.2025

22 lipca 2025 r. na terenie dawnego kamieniołomu „Liban” w Krakowie (ul. Za Torem 22) uczczono pamięć ponad 20 polskich robotników istniejącego tutaj w latach 1942-1944 obozu karnego Baudienst, których Niemcy wymordowali 81 lat temu. W uroczystości zorganizowanej przez Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” Obszar Południowy wzięła udział zastępca dyrektora krakowskiego oddziału IPN Cecylia Radoń.



81. rocznica wymordowania robotników niemieckiego obozu pracy „Liban”. Fot. Janusz Słezak (IPN)



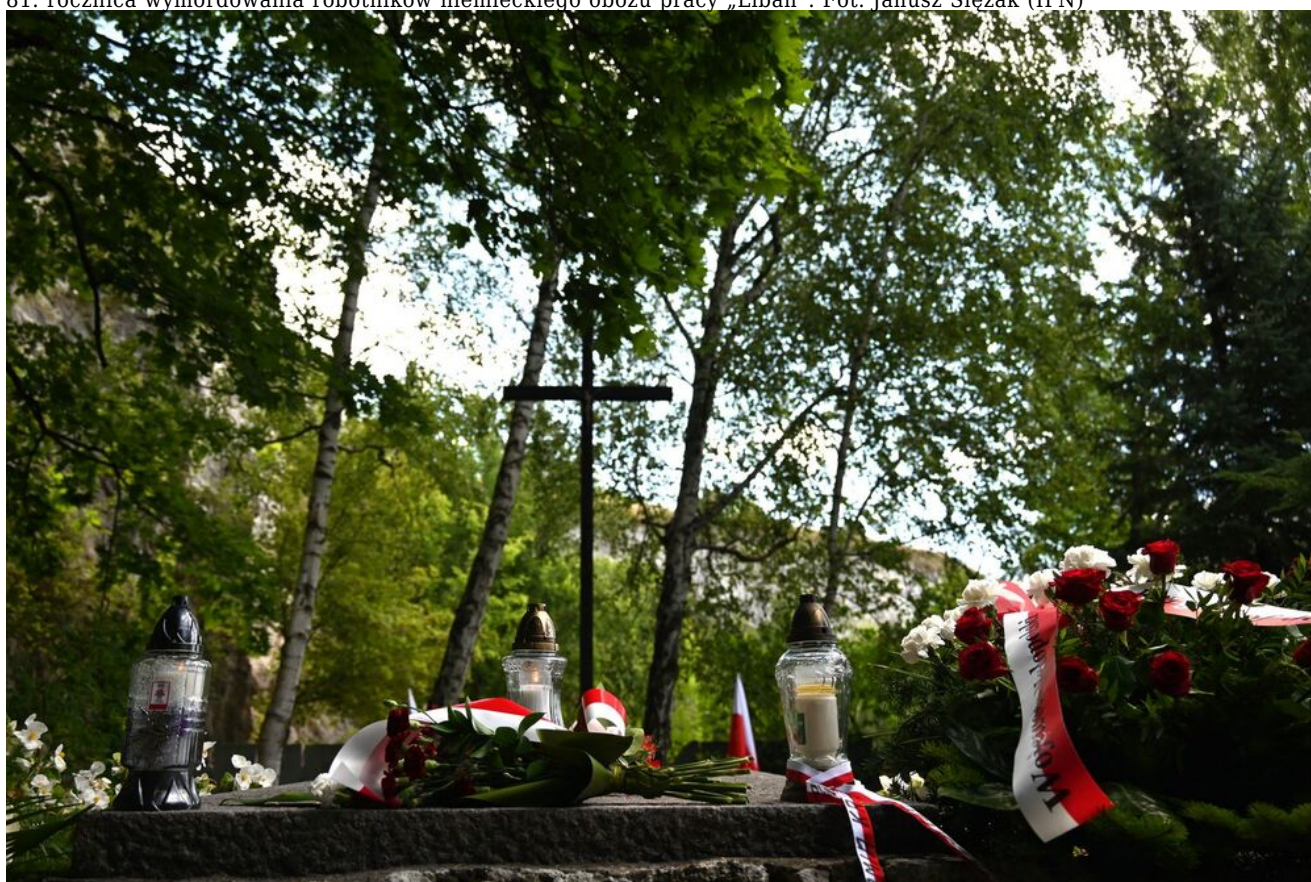
81. rocznica wymordowania robotników niemieckiego obozu pracy „Liban”. Fot. Janusz Słezak (IPN)



81. rocznica wymordowania robotników niemieckiego obozu pracy „Liban”. Fot. Janusz Słezak (IPN)



81. rocznica wymordowania robotników niemieckiego obozu pracy „Liban”. Fot. Janusz Słezak (IPN)



81. rocznica wymordowania robotników niemieckiego obozu pracy „Liban”. Fot. Janusz Słezak (IPN)



81. rocznica wymordowania robotników niemieckiego obozu pracy „Liban”. Fot. Janusz Słezak (IPN)



81. rocznica wymordowania robotników niemieckiego obozu pracy „Liban”. Fot. Janusz Słezak (IPN)



81. rocznica wymordowania robotników niemieckiego obozu pracy „Liban”. Fot. Janusz Słezak (IPN)



81. rocznica wymordowania robotników niemieckiego obozu pracy „Liban”. Fot. Janusz Słezak (IPN)

Niemiecki karny obóz pracy „Liban” (1942-1944)

Realizując program likwidacji polskiej warstwy przywódczej i pozyskania siły roboczej dla celów wojennych, niemiecki okupant tworzył na ziemiach polskich obozy. Najwięcej było obozów pracy.

Szczególnie ciężkie warunki panowały w karnych obozach Służby Budowlanej. Organizacja Baudienst stanowiła jedną z form zmuszania Polaków do pracy na rzecz III Rzeszy. Rekrutacja do niej odbywała się na zasadzie obowiązkowego poboru młodych mężczyzn oraz przez dobrowolne zgłoszenia. Komendantem Służby Budowlanej w Generalnym Gubernatorstwie Hans Frank mianował Heinricha Hinkela. Dla uchylających się od pracy utworzono karne obozy. Rygor w nich był bardzo surowy. Wobec osadzonych stosowano brutalne represje.

W dystrykcie krakowskim pierwszy karny obóz powstał w październiku 1940 r. w Dębie. W czerwcu 1942 r. więźniowie tego obozu zostali przeniesieni do Krakowa. Już w kwietniu tego roku teren przy ul. Za Torem 22 zaczęto otaczać drutem kolczastym, przygotowując go do przyjęcia więźniów. Obóz założono w kamieniołomie, którego nazwa pochodziła od nazwiska dawnego właściciela przedsiębiorstwa, krakowskiego przemysłowca Bernarda Libana.

Straż obozową stanowił Sonderdienst, a od końca 1943 r. uzbrojeni Ukraińcy ze Służby Budowlanej. Warunki były katastrofalne, a wyżywienie głodowe. W obozie brakowało urządzeń sanitarnych. Więźniom nie wydawano ubrań, po pewnym czasie chodzili w łachmanach i resztkach obuwia lub boso.

Praca w obozie była wyjątkowo ciężka. Polegała na wydobywaniu kamienia, wypalaniu wapna i przygotowaniu kruszywa do budowy dróg. Towarzyszyło jej poganianie i bicie, nierzadkie były śmiertelne wypadki. W przypadku ucieczki więźnia stosowano karę chłosty. Z oddziału wybierano co dziesiątego więźnia i bito na oczach wszystkich.

Dopiero od połowy 1943 r. warunki w obozie uległy pewnej poprawie. Założono instalację do mycia. Więźniów zaczęto zaopatrywać w ubrania. Informacje o ich liczbie są bardzo rozbieżne. Ogólną liczbę więźniów, którzy przeszli przez obóz szacuje się na około dwóch tysięcy.

W lipcu 1944 r., w związku ze zbliżającym się frontem, w obozie zapanowała panika. Większość ukraińskiej straży uciekła. Masowo zbiegli również więźniowie. Pozostała grupa 23 osób, w większości chorych, którzy nie byli w stanie sami uciec. W nocy z 21 na 22 lipca Niemcy dokonali masakry pozostałych w obozie ludzi. Razem z nimi zastrzelony został Franciszek Bobek, który przypadkowo znalazł się w pobliżu obozu. Prawdopodobnie sprawcy mordu uznali go za niepotrzebnego świadka zbrodni. Tylko trzech więźniowie zdołali się uratować.

Komendant obozu Bruno Benecke wysłał przełożonym meldunek o tym, że w czasie ucieczki zastrzelono 21 osób. Ciała zamordowanych pogrzebano u stóp skały obok dawnego budynku mieszkalnego więźniów.

Po zakończeniu II wojny światowej obóz „Liban” i popełnione tutaj czyny stały się przedmiotem dochodzenia prokuratury oraz śledztwa Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce. Ustalono, że mord został przygotowany przez komendanta obozu, który chciał uniknąć odpowiedzialności za dopuszczenie do ucieczki ukraińskich strażników i więźniów obozu.

Dziś w kamieniołomie „Liban” znajduje się zbiorowa mogiła, wykuty w skale pomnik z 1948 r. z tablicą pamiątkową, krzyż postawiony przez „Solidarność” w 1981 r. oraz resztki pieców i transporterów. Miejsce to jest położone na obszarze użytkowanym przez Zarząd Zieleni Miejskiej W Krakowie.

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Uroczystości